

We Lwowie dnia 6. czerwca 1902 r.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych.

Wysoki Sejmie!

Nad sprawozdaniem Wydziału krajowego z dnia 27. lutego r. 1901 L. W. 13.811 Wysokiemu Sejmowi do l. 34 przedłożonem, nie powziął Wysoki Sejm żadnej uchwały, jakkolwiek on był przedmiotem obrad sejmowej komisji górniczej i ta komisja złożyła o niem swoje sprawozdanie do L. S. 1967. Uchwałą z dnia 9. lipca z. r. przeznaczył jednak Wysoki Sejm na cele górnicze następujące kwoty, z których nżycia w r. 1901 — a częścią i w r. 1902 — niniejszem zdajemy sprawę.

W nrbr. XV. budżetu krajowego uchwalono na cele górnictwa:

poz. 310. remuneracya referenta spraw górniczych przy Wydziale krajowym kor. 3.328

poz. 311. na badaniu kraju w celu zestawienia użytecznych kopaliń i popularnego opisu ich występowania, kor. 5.000;

poz. 312. Utrzymanie krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu, kor. 17.000;

poz. 313. Na stacyę doświadczalną produktów naftowych — z poleceniem ażeby Wydział krajowy zbadał czy istnieje potrzeba utrzymywania nadal tej pozycyi wydatku, kor. 2000;

poz. 314. Na zbieranie i ogłaszanie dat statystycznych o produkcji i handlu nafty i wosku ziemnego, kor. 1000;

poz. 315. Na stypendya dla górników i uczniów praktycznych szkół wiertniczych i akademii górniczych, kor. 3400;

poz. 316. Na potrzeby muzeum górnictwa nafty i wosku ziemnego w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie, kor. 300.

W układzie sprawozdania zachowany dotychczas przestrzegany porządek, różniąc sprawy dotyczące nauki górnictwa w kraju, — badania geologiczne, górnicze lub technologiczno-chemiczne i sprawy drobniejsze, lub nieobciążające funduszu krajowego.

I.

Nauka górnictwa.

Kraj przy wydatnej subwencji c. k. Rządu utrzymuje górnictwą i wiertniczą szkołę w Borysławiu, a zarządza nią przy udziale kuratorji szkoły, w której zasiadają reprezentanci c. k. Rządu kraj. Towarzystwa naftowego i interesowanych przedsiębiorców. W załączeniu /./ podaje Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu roczne sprawozdanie tej szkoły, obejmujące rok szkolny 1900/901. Miała ona w tym roku uczniów zwyczajnych 12, z których 5 ukończyło oba kursa górnictwa i wiertniczy, a 7 tylko wiertniczy, a na kursie wakacyjnym 7; ilość więc zmieniła się mało od roku zeszłego. W kładzie grona nauczycielskiego zaszła natomiast znaczna zmiana. P. Breitenwald ustąpił, i na jego miejsce fachowym nauczycielem wiercenia zamianował Wydział krajowy p. Kazimierza Mińskiego, inżyniera-mechanika c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, p. Kazimierz Broniowski, fachowy nauczyciel działu górnictwa został w myśl §. 37. statutów stabilizowany, nadto przeznaczył Wydział krajowy im obu do pomocy p. Piotra Władysława Hodorskiego, mianując go prowizorycznym asystentem szkoły. P. Hodorski jest również inżynierem, bo ukończył akademię górnictwa w Leoben. Zdając sobie doskonale sprawę z tego jak dalece całe powodzenie przemysłu naftowego zależy dziś od dobrego prowadzenia robót, które się stają coraz trudniejszymi i kosztowniejszymi, dokłada Wydział krajowy i zarząd szkoły wszelkich starań, aby kierownicy robót, których ta szkoła przygotowuje jak najlepiej swemu zadaniu odpowiedzieć mogli.

Na ostatniem posiedzeniu Krajowej Rady górnictwej w d. 22. marca r. b. dano również wyraz zapatrywaniu, że jest to najistotniejszą dzisiaj potrzebą naszego przemysłu naftowego.

Dla podniesienia tej nauki w szkole, dla regularnego i prawidłowego jej biegu, zarówno jak i dla niemarnowania już istniejących zbiorów, a dania możności ich powiększenia, jest istotną, nieodzowną koniecznością dania szkole stałego, własnego pomieszczenia t. j. zbudowania szkolnego budynku. W ostatniem swem sprawozdaniu z dnia 27. lutego r. z. L. W. 13.811 jużesmy tę potrzebę podnieśli, i to nie po raz pierwszy. Sejmowa Komisja górnictwa potrzebę tę uznała, i zgodnie ze wskazówką zawartą w jej sprawozdaniu Wydział krajowy z bieżących funduszków szkoły nabył za kwotę 3.240 K. obszar potrzebny na Wolance, a więc w najbliższem sąsiedztwie kopalń Borysławskich w celu wystawienia tam budynku szkolnego. Kosztorys jeszcze nie jest gotów i dla tego nie może być Wysokiemu Sejmowi przedłożony, ale koszt budowy wyniesie mniej więcej 30.000 K. Wydział krajowy będzie upraszał Wysoki Sejm o wstawienie w budżet roku 1903 odpowiedniej kwoty, czy to jako pierwszą ratę, czy też jako część niezbędnych kosztów.

Rok szkolny 1901/2 zapowiada się dla szkoły Borysławskiej również dobrze jak poprzedni. Zgłosiło się 16 uczniów, z których przyjęto 15, a z tej liczby 7 na kurs przygotowawczy, a 8 na kurs fachowy. Jedenastu uczniów mieszka w internacie utrzymywanym z funduszu krajowego i pobiera zasiłek od 20 do 25 K. miesięcznie.

Zarówno ze względów dydaktycznych, t. j. prowadzenia nauki i ćwiczeń z większą ilością nie jednakowo przygotowanych uczniów, jak i ze względu, aby nie tworzyć ukwalifikowanych dozorców czy kierowników robót wiertniczych, którzyby nie znajdowali zatrudnienia, nie pragnie Wydział krajowy większej frekwencji szkoły; natomiast chcąc im dać całą potrzebną naukę przedłużono od bieżącego roku szkolnego okres nauki kursu wiertniczego z 8 na 10 miesięcy czasu; zdaniem dyrekcji szkoły należałoby dążyć do tego, aby każdy uczeń szkoły odbył naukę obu kursów fachowych, a nie jak było dotychczas tylko jednego kursu. Co do tej zmiany, która wymaga zmiany statutu szkoły, Wydział krajowy nie powziął jeszcze uchwały.

Wyższe studia nauki górnictwa tak w kraju jak i za granicą popiera też Wydział krajowy jak w latach poprzednich przez udzielanie zasiłków tym, co się specjalnie studjom górnictwem oddają i co uczestniczą w kosztowniejszych planem nauk objętych wycieczkach górnictwem. Na radzie górnictwej wyrażono przekonanie, że te subwencje powinny być wydatniejsze, i zachęcać do dalszych podróży i studyów.

II.

Badania geologiczne, geologiczno-górniczne i technologiczno-chemiczne.

Badania geologiczne mające na celu wydanie geologicznego opisu kraju wraz z tekstem zaznaczyły w r. 1901 i w obecnym znaczny postęp i zbliżają się ku końcowi. Z końcem r. 1900 było wydanych 11 zeszytów (1 do 10 i 12-ty) o 60 arkuszach, wydrukowanych 6, w druku 3, do druku przygotowanych 5, w rewizyi, a więc w toku pracy 12, razem więc 84. ze 106. składających siatkę mapy geologicznej Galicyi. Z końcem roku ubiegłego wydano 12 zeszytów (13-ty) o 63 arkuszach, wydrukowano 3 arkusze z zeszytu 11-go, oddano do druku 8 z zeszytów 14-go i 15-go, a w rewizyi jest 12. — przeto razem 86 arkuszy.

Prace powierzone w roku zeszłym pp. geologom Dr. Szajnosze, Dr. Zuberowi, Dr. Grzybowskiemu, pp. Maryanowi i Jarosławowi Łomnickim zostały oddane komisji fizyograficznej dla celów wydawnictwa; w roku 1902. poruczył Wydział krajowy Prof. Wład. Szajnosze wykonanie dwóch arkuszy mapy kraju obejmujących okolice Dydiwej i Smorza, prof. R. Zuberowi zdjęcie okolicy objętej arkuszem Stary Sambor, Dr. J. Grzybowskiemu okolicę Turki i ukończenie arkusza Ustrzyki dolne i prof. W. Friedbergowi uzupełnienie zeszłorocznej pracy okolicy Sambora. Będzie więc jeszcze 4 arkusze, a razem ze zdjęciem zarządzonem przez komisję fizyograficzną Akademii Umiejętności 8, tak że ze 106 arkuszy będzie w roku obecnym wykonanych 94, a nawet 96. gdyż co do arkuszy obejmujących Tatry i okolicę Szczawnicy zamierza Wydział krajowy skorzystać z uskuteczionych dwa lata temu zdjęć prof. Uniwersytetu Wiedeńskiego Dr. Uhliga.

W związku z temi badaniami, są poszukiwania górniczne, które się mnożą w naszym kraju. Obok bardzo poważnych prac jaką jest zestawienie mapy geologiczno-górnicznej polsko-śląskiego zagłębia węglowego, spotykamy próby i poszukiwania dorywcze, ale całość ich niezawodnie krajowi korzyść przynosi. Co do wspomnianej mapy zagłębia węglowego to już 7 jej arkuszy jest w manuskrypcie, a 4 były przedstawiane, na zjeździe przemysłowym roku zeszłego w Krakowie; wszystkie 7 są wystawione na tegorocznej jubileuszowej wystawie Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie. Badania dla zestawienia mapy podjęte dały już sposobność p. Fr. Bartoncowi do wykazania jak wielkim jest zasób węgla kamiennego w naszym kraju, a dalsze prace rzucają zapewne światło i na znajdowanie się rud metalicznych jeśli nie w Galicyi, to w sąsiednich powiatach Królestwa Polskiego.

Kilku przedsiębiorców górniczych poszukuje obecnie w obwodzie Rzeszowskim węgla brunatnego, i na ten sam minerał są zgłoszone poszukiwania w Karpatach. Jedni prowadzą je własnymi siłami, drudzy zgłaszają się o pomoc do Wydziału krajowego. Przy udzielaniu jej Wydział krajowy ma zawsze na myśli, żeby nie tylko do użytecznej pracy dopomógł, ale i od nieużytecznej ochronić, ale nie może iść po za granice fachowej rady, bo na udział w poszukiwaniach przedstawiających zawsze wiele ryzyka, Wys. Sejm nie przeznaczal dotąd funduszy, które zresztą musiałyby być znaczne.

W ekonomicznej polityce dzisiejszych państw nie byłby to fakt odosobniony, bo zarówno Holandia jak i Prusy na tę drogę wstępują.

Fachowej rady i pomocy w rozpoznaniu zasobów mineralnych, nieraz istotnie do ocenienia trudnych, Wydział krajowy udziela zawsze — a gminom lub właściańskim niezamożnym Spółkom nawet kosztem funduszu krajowego. Zamierzamy w roku bieżącym pójść nawet nieco dalej w tej akcji i zbadać jakie zasoby oleju ziemnego lub wosku ziemnego znajdują się na gruntach gminnych naszego kraju, lub na gruntach stanowiących dobro gminne. Że znaczne złoża tych minerałów znajdują się na gruntach gminnych to rzeczą wiadomą, że wskutek niewiadomości zarządów gmin te zasoby mogą być marnowane lub wartość, którą one przedstawiają, nie w właściwym stopniu na dobro gminy użyte, i na to niejedyn by przykład można przytoczyć. Wydział krajowy zamierza przeto zrobić zestawienie gruntów naftonośnych, będących majątkiem gmin lub dobrem gminnym, co bądź co bądź ułatwi ich zużytkowanie i ureguluje, a więc uczyni słuszniejszymi warunki, w których przedsiębiorcy prawo do wyzyskiwania tych gruntów będą mogli nabywać.

Technologiczno-chemiczne badania produktów naftowych koncentrują się w czynności stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych, urządzonej kosztem 2.000 koron w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie. W myśl jednej z dawniejszych uchwał Wys. Sejmu załączamy ad 2./ oryginalne sprawozdanie kierownika stacyi prof. Załozieckiego z jej w roku ubiegłym czynności; ze swej strony musi Wydział krajowy dodać, że otrzymawszy uchwałą Wys. Sejmu z dnia 9. lipca 1901 polecenie zbadania, czy istnieje potrzeba utrzymywania nadal tej stacyi i łożenia na nią kosztów, przekazał sprawozdanie p. Załozieckiego do oceny Członkom kraj. Rady górniczej, profesorowi technologii chemicznej w Lwowskiej politechnice p. Pawlewskiemu i profesorowi chemii w uniwersytecie lwowskim dr. Radziszewskiemu i poddał je pod dyskusję kraj. Rady górniczej na posiedzeniu z d. 22. marca r. b.

Zarówno sprawozdanie prof. Pawlewskiego jak i dyskusya w Radzie górniczej dały chlubne świadectwo obecnej działalności stacyi, a kraj. Rada górnicza oświadczyła się nietylko za dalszem utrzymaniem stacyi, lecz zaleciła domaganie się rozszerzenia jej działalności przez powiększenie dotacyi i poczynienie starań aby c. k. Rząd przyznał jej charakter publiczny i odpowiednią subwencję.

Motywa dla takiego rozwoju stacyi widzi krajowa Rada Górnicza w tem, że przyszłość naftowego przemysłu u nas jest pewną, a że w miarę postępu produkcji i przyrobów potrzeba stacyi jest coraz bardziej odczuwaną. Kierownik jej pozawiazywał o wiele ściślejsze stosunki z przedsiębiorcami jak przed 4 lub 5 laty i w ciągu ostatniego roku wykonał im 107 analiz i prób. Kraj. Rada górnicza uchwaliała zwrócić uwagę Wydziałowi kraj. na potrzebę:

1. powiększenia płacy kierownika stacyi;
2. dodania mu siły pomocniczej, czy to asystenta czy t. zw. stypendysty t. j. starszego słuchacza Wydziału Chemii technicznej i
3. poczynienia starań o przyznanie stacyi charakteru publicznego i udzielenia jej subwencji z funduszków rządowych tak jak to pobierają stacye dla badania materiałów spożywczych, skóry, jedwabiu i t. p.

Co do zmiany organizacyi i budżetu stacyi, Wydział krajowy weźmie opinię Rady górniczej do rozwagi przy układaniu preliminarza budżetu krajowego na r. 1903, a co do subwencji rządowej przedkłada Wys. Sejmowi wniosek o uchwalenie odpowiedniej rezolucyi.

III.

Ze spraw nie obciążających budżetu krajowego zajmował się Wydział krajowy ważną dla kraju kwestyą zanieczyszczenia wód i łąk odpadkami z kopalń i destylarni nafty, o której zresztą wspomniano w sprawozdaniu Wydziału krajowego z d. 27. lutego 1901 l. W. 13.811. C. k. starostwo w Drohobyczu donosi Wydziałowi krajowemu odezwą z dnia 15. stycznia 1902 l. 560, że sprawy tej z oka nie spuszcza, że w myśl wniosku delegata Wydziału krajowego do ankiety w tej sprawie, która się odbyła w lipcu r. z. p. Kędziora, dyrektora biura melioracyjnego, zażądano od c. k. starostwa w Bielsku aktów, wykazujących jakie zarządzenia poczyniono przy budowie bardzo wielkiej destylarni nafty w Dziedzicach, a tymczasowe rekursami przedsiębiorców naftowych zresztą zakwestyonowane, zarządzenie wydało w własnym zakresie działania. Wydział krajowy weźmie udział w ponownej ankiecie, którą c. k. Starostwo zarządzi.

Na prośbę Wydziału kraj. Towarzystwa naftowego interweniował Wydział krajowy w porozumieniu z Izłą Handlową i Przemysłową we Lwowie w sprawie pominięcia tego towarzystwa przez c. k. Ministerstwo handlu przy wyznaczaniu członków komisji dla statystyki obrotu handlowego Austrii z Węgrami, a popierał pracę tego towarzystwa asygnując mu w myśl uchwały Wys. Sejmu 1000 Koron na zbieranie i ogłaszanie dat statystycznych o produkcji i handlu nafty i wosku ziemnego. Daty te zbyt wyłącznie do handlu i produkcji nafty się odnoszą, pomijając wosk ziemny, co wprawdzie nie oddziaływa na handel bardzo zredukowany i bardzo skoncentrowany, ale Wydział krajowy wytknął ten brak, załatwiając sprawozdanie Wydziału Towarzystwa naftowego.

Nie obciążały dotychczas budżetu krajowego sprawy dotyczące studyów nad ulepszeniami wiertniczych przyrządów w naszym kraju rozpowszechnionych, i na poparcie wynalazków, przyrządy te znacznie poprawiających. W ostatnim jednak czasie wniesiono

o to kilka prośb do Wysokiego Sejmu i do Wydziału krajowego, i niema wątpliwości że dla naszego krajowego przemysłu możnaby wiele przy polepszeniu wiercenia zrobić i że my właśnie wraz z Amerykanami prowadzący najwięcej wierceń naftowych, bylibyśmy powołani do tego ulepszenia. W petycyach tych trzeba rozróżnić petentów ubogich chcących wynalazek wypróbować, a więc potrzebujących małej kwoty dla skonstruowania modeli lub przyrządu, i petentów przedsiębiorców, którzy by chcieli wynalazek opatentowany, o którego dobroci są przekonani, rozpowszechnić i przemysłowo zużytkować. Wydział krajowy mniema, że tak, jak popiera naukę górnictwa i wiertnictwa, jak z korzyścią dla kraju udzielane bywają subwencje na wyjazd i studia za granicę, tak należałoby czasem udzielić pomocy i wynalazcy; przemysłowe zużytkowywanie wynalazku jest już raczej rzeczą prywatnej przedsiębiorczości z ewentualną pomocą z funduszy na popieranie przemysłu przeznaczonych (rub. XVI. budżetu).

Wydział krajowy mniema że Wys. Sejm ewentualnem podniesieniem pozycyi 321 budżetu krajowego, co by w budżecie na rok 1903 mogło nastąpić i zezwoleniem na używanie tej kwoty nie tylko dla uczniów szkół wiertniczych i górniczych, ale dla pracowników na tem polu w ogóle, mógłby się przyczynić do znacznego postępu na polu wiertnictwa, a co za tem idzie do obniżenia kosztów produkcyi, do rentowności nie jednego przedsiębiorstwa.

Dla wszystkich tu powołanych względów i odwołując się do sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 14. grudnia 1901 L. W. 68160, w którym w poz. 316 do poz. 322 wyszczególnione są kwoty przeznaczone na cele górnicze, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w sprawach górniczych w ciągu r. 1901 przyjmuje się do wiadomości.
2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby poczynił u c. k. Rządu starania o udzielenie krajowej stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych subwencji z funduszy państwowych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
A. Potocki w. r.

Sprawozdawca:
Tadeusz Romanowicz w. r.
Członek Wydziału krajowego.

Lp. 34/1902.

Sprawozdanie

krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu
z roku szkolnego 1900/1901.

W roku szkolnym 1900/1901 nauka odbywała się na dwóch kursach, a mianowicie: na kursie fachowym górniczym i na kursie fachowym wiertniczym.

Kursu przygotowawczego nie prowadzono w tym roku, gdyż stosownie do brzmienia statutu szkoły, jużto na mocy przedłożonych świadectw ze studyów przygotowawczych i odbytej praktyki górniczej, względnie wiertniczej, jużto na mocy egzaminów wstępnych, ustnych i pisemnych, komisya egzaminacyjna uznała wszystkich kandydatów za uzdolnionych do przejścia na kursa fachowe.

Uczniów przyjęto do szkoły dwunastu.

Studia przygotowawcze uczniów przyjętych do szkoły były następujące:

- 6 kurs przygotowawczy Krajowej szkoły górniczej,
- 3 cztery klasy gimnazyalne,
- 2 pięć klas gimnazyalnych i dwa kursa szkoły górniczej w Dąbrowie górniczej,
- 1 trzy klasy gimnazyalne i trzy kursa szkoły górniczej w Dąbrowie górniczej.

Wiek uczniów przedstawiał się następująco:

poniżej 21 lat	6
od 21—25 „	5
powyżej 30 „	1

Stypendya Wydziału krajowego pobierało uczniów 10.

W internacie mieszkało uczniów 9.

Zachowanie się uczniów było dobre.

Postępy uczniów w naukach były zadowalające, lecz zbyt silnie zarysowały się różnice w przygotowaniu uczniów.

Stosunek wyznań uczniów był następujący:

wyznania rzym.-kat.	10
„ grecko-kat.	1
„ mojżeszowego	1

wszyscy uczniowie byli narodowości polskiej.

K u r s g ó r n i c z y .

Na kurs górniczy zapisało się pięciu uczniów:

1. Dunaj Stanisław Franciszek,
2. Landsberg Adam,
3. Mirecki Józef,
4. Pillar Adolf Emil,
5. Szlager Leonard.

W ciągu roku szkolnego dwóch uczniów wystąpiło, a to:

Landsberg Adam, który się przeniósł do szkoły elektrotechnicznej i Szlagier Leonard, z powodu stosunków rodzinnych.

Egzamin z dobrym postępem zdali uczniowie:

1. Dunaj Stanisław,
2. Mirecki Józef.

Odstąpił od egzaminu: Pillar Adolf.

Kurs górniczy trwał od 1. października 1900 r. do 30. lipca 1901 r. Nauka odbywała się według planu objętego statutem szkoły. Nauki na tym kursie udzielał inżynier górniczy, Kazimierz Broniowski.

W ciągu roku odbywały się wycieczki naukowe do kopalń wosku ziemnego w Borysławiu, a z końcem roku odbyła się wycieczka do c. k. Saliny w Stebniku.

Rok szkolny zamknięto w dniu 30. lipca 1901 r. egzaminem publicznym. W komisji egzaminacyjnej wzięli udział: delegat Wydziału krajowego, prof. Leon Syroczyński, delegat c. k. Rządu, c. k. starszy komisarz górniczy, Kazimierz Kostkiewicz, delegat towarzystwa naftowego, dr. Stanisław Olzewski, dyrektor szkoły inż. gór., Kazimierz Gąsiorowski i nauczyciel inż. gór., Broniowski.

K u r s w i e r t n i c z y .

Na kurs wiertniczy zapisało się uczniów dwunastu:

1. Dunaj Stanisław Franciszek,
2. Gilowski Piotr,
3. Kuhmerker Abraham,
4. Landsberg Adam,
5. Mirecki Józef,
6. Pillar Adolf Emil,
7. Porwit Wilhelm,
8. Prokopowicz Kazimierz,
9. Szlagier Leonard,
10. Szyszkiewicz Jan,
11. Towarnicki Henryk,
12. Wasylowicz Konstanty.

W ciągu roku wystąpił jeden, a to: Landsberg Adam.

Egzamin z dobrym wynikiem zdali:

1. Dunaj Stanisław,
2. Gilowski Piotr,
3. Mirecki Józef,
4. Porwit Wilhelm,
5. Szlagier Leonard.

Egzamin z poprawką zdali:

1. Prokopowicz Kazimierz,
2. Szyszkiewicz Jan,
3. Wasylowicz Konstanty.

Z postępem niedostatecznym zdali:

1. Kuhmerker Abraham,
2. Pillar Adolf.

Odstąpił od egzaminu: Towarnicki Henryk.

Z uczniów pobierających stypendya otrzymało:

stopień dobry pięciu,
poprawkę dwóch,
stopień zły dwóch.

Nauka na kursie wiertniczym odbywała się według planu określonego statutem szkoły i trwała od 1. października 1900 r. do końca maja 1901 r.

Nauki na tym kursie udzielali: inż. Robert Breitenwald i inż. gór. Kazimierz Broniowski. W miesiącu kwietniu wystąpił ze szkoły p. Breitenwald, a kurs prowadził do końca roku p. K. Broniowski.

W ciągu roku odbywały się wycieczki do kopalń nafty w Borysławiu, gdzie uczniowie robili szkice i zdjęcia z natury, tudzież odbywały się wycieczki geologiczne w okolice Borysławia.

Z końcem roku odbyła się trzydniowa wycieczka do Schodnicy i Urycza — dwa dni zwiedzano kopalnię nafty i warsztaty mechaniczne w Schodnicy, gdzie uczniowie mieli także sposobność przypatrzeć się próbom wiercenia płuczkowego nowym systemem inż. Wacława Wolskiego. Trzeciego dnia odbyła się wycieczka geologiczna do Urycza.

Rok szkolny zakończył się 5. czerwca 1901 r. egzaminem publicznym. — Skład komisji egzaminacyjnej tworzyli:

Członek Wydziału krajowego, Józef Wereszczyński,
delegaci Wydziału krajowego, prof. Leon Syroczyński i Leonard Wiśniewski,
delegat z ramienia c. k. Rządu, c. k. radca gór. Adolf Weber,
dyrektor szkoły inż. gór., Kazimierz Gąsiorowski i
nauczyciel inż. gór., Kazimierz Broniowski.

Szkoła prenumerowała następujące czasopisma techniczne:

1. „Przegląd techniczny“, Warszawa.
2. „Nafta“, Lwów.
3. „Berg u. Hüttenwesen“, Wiedeń.
4. „Zeitschrift für das Berg-Hütten- u. Salinenwesen“, Berlin.
5. „Montan-Zeitung“, Grac.
6. „Chemiker u. Techniker Zeitung“, Wiedeń.

Ministerstwo rolnictwa przysłało szkole swoje roczniki wykazów statystycznych.

Do biblioteki szkolnej nabyto następujące dzieła:

Prof. Dzieślewski: Encyklopedia elekrotechniki (wykłady z polit. lwowskiej) cena K. 9.—
Prof. Rochelt: Miernictwo górnicze (wykłady z akademii w Leoben), cena K. 10.50,
Dr. L. Graez: Die Elektricitaet u ihre Anwendungen (dwa wydania małe i duże).

Zbiory wiertnicze i górnicze pomnożono modelami i okazami, pochodzącymi z darów prywatnych. Dalsze pomnażanie zbiorów szkolnych ograniczone jest brakiem miejsca z powodu szczytowego lokalu obecnego, nieodpowiadającego celom szkoły. Szkoła bowiem mieści się w lokalu wynajętym, mającym przeznaczenie na mieszkania prywatne, a starania o budynek własny znajdują się w dalszym toku.

W Borysławiu, dnia 12. marca 1902.

Dyrekcya krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu.

Sprawozdanie

z czynności krajowej stacyi doświadczalnej dla przemysłu
naftowego za rok 1901.

Zwiększona w znacznym stopniu w roku ubiegłym produkcya ropy w Galicyi dała i stacyi doświadczalnej więcej zajęcia, wskutek czego czynności stacyi w ostatnim roku nieproporcjonalnie się zwiększyły. Najwięcej zatrudnienia przysporzyła stacyi ropa borysławska, która daje powody do sporów handlowych z powodu zanieczyszczenia wodą i mułem wiertniczym (kałem), sprawiedliwie tylko drogą analizy dające się rozstrzygnąć. Z tych powodów wykonywała stacya doświadczalna dużo analiz ropy borysławskiej tyczących się głównie owego zanieczyszczenia. W tej samej sprawie jeździł kierownik stacyi dwa razy do Borysławia celem wzięcia próbek ropy, informacji kierowników i ekspedjentów przy odnośnem postępowaniu oraz brania udziału w konferencyi producentów dla usunięcia tych braków ropy, które deprecjonują jej wartość i obniżają cenę. Obecny był również kierownik stacyi na wspólnych zebraniach producentów ropy borysławskiej i rafinerów nafty zwoływanych do Lwowa bądź przez związek producentów „Ropa“, bądź przez Towarzystwo magazynowe dla produktów naftowych i wszedł w skład komitetu, który wypracował regulamin dla odbioru i ekspedycyi ropy borysławskiej. Zarówno ze strony producentów ropy jak i austro-węgierskich rafinerów, zgromadzonych we Lwowie w lutym r. 1901, został kierownik stacyi na superarbitra w sprawach spornych tyczących się jakości ropy borysławskiej powołany, a stacya doświadczalna dla przemysłu naftowego uznana została za laboratorium rozjemcze, do którego w razie nieporozumień dobrowolnych należy się do ostatecznej oceny próbek ropy udawać. Za inicjatywą kierownika stacyi uchwalili producenci założyć w Borysławiu stacyę odbiorczą dla bieżącej kontroli ropy przy jej odbiorze do rurociągów, względnie zbiorników. Organizacją tej stacyi zajęło się Towarzystwo magazynowe dla produktów naftowych a przygotowaniem kierownika tej stacyi w upatrzonej osobie p. Błachowskiego do specjalnych czynności rozbioru ropy stacya doświadczalna dla przemysłu naftowego.

Oprócz analiz ropy, wykonała stacya doświadczalna na zlecenie stron, rozbiory najrozmaitszych produktów z dziedziny przemysłu naftowego i woskowego a w szczególności wykonano w r. 1901 następujące rozbiory:

- | | |
|----|--|
| 1/ | 5 analiz gazów z kopalń wosku ziemnego, |
| 2/ | 6 analiz nafty handlowej, |
| 3/ | 53 analiz ropy z rozmaitych kopalń,
1 analiza kwasu siarkowego, |
| 4/ | 4 analizy surowego wosku ziemnego, |
| 5/ | 12 analiz handlowego wosku ziemnego, |
| 6/ | 12 analiz olejów smarowych, |
| 7/ | 4 oznaczenia kalorymetrycznych naftowych olejów opałowych, |
| 8/ | 8 analiz smarów i smarowideł, |
| 9/ | 2 analizy asfaltu surowego. |

Razem przeto wykonano na żądanie stron 107 analiz i prób, co wobec dotychczasowej liczby stanowi nadzwyczajny wzrost czynności stacyi w roku ubiegłym.

Według pochodzenia rozkładały się nadesłane zlecenia w sposób następujący:

- 2 kopalnie wosku ziemnego.
- 17 kopalń ropy.
- 6 rafinerji nafty.
- 2 towarzystwa naftowe, handlowe.
- 2 banki.
- 2 fabryki smarów.
- 8 osób prywatnych.

Razem przeto dało zajęcie stacyi 32 stron, z tych 24 krajowych a 6 pozakrajowych, a w szczególności: 1 z Budapesztu, 1 z Moraw, 1 z Preszburga, 1 z Kuni w Dalmacyi a 2 z Wiednia.

Oprócz tego wypracował kierownik stacyi większe elaboraty techniczne (ekspozé) a to:

1) W sprawie ropy wybuchowej w Borysławiu dla rafinerji nafty „Apollo“ w Budapeszcie;

2) W sprawie zachowania się ropy Borysławskiej w zbiornikach, dla towarzystwa magazynowego dla produktów naftowych;

3) W sprawie opałowej produktami naftowymi, dla Związku producentów „Ropa“;

4) W sprawie eksportu ropy do Niemiec, dla Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa, przedtem w Gorlicach, obecnie we Lwowie;

5) Referat o stanie ekonomicznym przemysłu naftowego w Galicyi dla I. Zjazdu przemysłowego w Krakowie.

Przez cały rok ubiegły pracował w stacyi doświadczalnej mój uczeń, p. George Frasch z Cleveland w Ameryce i pozostaje i na rok bieżący, z rzędu trzeci; świadczy to w każdym razie o tem, że uczeń mój, udając się z Ameryki na wykształcenie fachowe do mnie, znalazł tu w stacyi, czego pragnął, to jest gruntowne obznajomienie się z laboratoryjną stroną zawodu naftowo-przemysłowego.

O ile okoliczność ta pochlebnie świadczy o reputacyi krajowego zakładu naukowego, o tyle była mi pomocną w podjęciu i przeprowadzeniu naukowej pracy, którą w innym razie z powodu zajęć po za stacyą i intensywniejszego zatrudnienia obowiązkowymi pracami w stacyi nie mógłbym sam wykonać. Mając siłę pomocniczą do dyspozycyi, mogłem zainicywować pracę, która mojem zdaniem była konieczną. Mam na myśli dokładne chemiczne badanie ropy galicyjskiej, wymagające wobec wyświetlenia składu chemicznego ropy innego pochodzenia, zwłaszcza rosyjskiej, przez szereg wybitnych chemików, bardzo intensywnego zajęcia się tą kwestyą, gdyż dotychczasowe badania są niezupełne i przestarzałe i daliśmy się w tym względzie nawet chemikom rumuńskim wyprzedzić. Ponieważ nikt z naszych chemików nie pragnie podjąć się tej żmudnej a w rezultatach ewentualnie niewdzięcznej pracy, przeto uznałem za stosowne zająć pod mojem kierownictwem mego ucznia, przysposobionego już dostatecznie do tego, badaniem składników chemicznych niżej wrzących frakcyi naszej ropy, tem więcej, że praca taka wymaga dłuższego czasu. Od wiosny jesteśmy zajęci odnośnymi badaniami a ledwie w jesieni ukończyliśmy czynności przygotowawcze, tak że dopiero od 3 miesięcy rozpoczęliśmy właściwe badanie. Mimo to wydały one już rezultaty, które ogłosiliśmy w *Berichte d. chemischen Gesellschaft in Berlin* pod tytułem: „*Untersuchung des galizischen Erdöles. I. Nitrirung der Isohexanfractionen*“.

Odnośną pracę załączam w osobnej odbitce, a jej ciąg dalszy opracowujemy obecnie, mając zamiar ogłosić całą pracę po ukończeniu jej w zakreślonych granicach w rozprawach Akademii umiejętności w Krakowie.

Lwów, 15. lutego 1902.

Roman Zatoziecki

kierownik stacyi.